

Poszanowanie podstawowych praw społecznych: istotna kwestia w wyborach do Parlamentu Europejskiego

W czasie ostatniego europejskiego kryzysu gospodarczego i finansowego w kilku państwach członkowskich miała miejsce szeroko zakrojona, głęboka deregulacja rynków pracy i systemów zabezpieczenia społecznego, co doprowadziło do osłabienia pozycji związków zawodowych, zwiększonego udziału niestabilnych form zatrudnienia, niepewności, wzrostu bezrobocia i ubóstwa oraz niepokoju społecznych.

Nie tylko rządy narodowe, lecz również Komisja Europejska, EBC i MFW forsowały wprowadzanie polityki oszczędnościowej z pominięciem konsultacji z udziałem partnerów społecznych, w szczególności związków zawodowych. Inne przykłady pokazują, że reformy strukturalne wpływające na prawa pracownicze nie poprawiły sytuacji, a wręcz pogłębiły kryzys gospodarczy. Pojawiły się powszechne obawy nie tylko o funkcjonowanie socjalnego modelu Europy, lecz również o europejską integrację w szerszym ujęciu.

Z tego powodu członkowie ponadnarodowej sieci ekspertów ds. praw związkowych (TTUR), z udziałem profesorów prawa pracy z ośmiu europejskich państw członkowskich, przygotowali manifest¹ mający na celu zwrócenie uwagi na doniosłość tych zagadnień w zakresie ostatnio prowadzonej polityki, stojącej w sprzeczności z podstawowymi zasadami, na których opiera się Unia Europejska. Uniwersyteccy eksperci wzywają polityków do poszanowania podstawowych praw społecznych, zwłaszcza podczas uchwalania i wprowadzania regulacji związanych z kryzysem.

W międzyczasie niemal 600 europejskich prawników specjalizujących się w prawie pracy i zabezpieczeń społecznych podpisało ww. manifest, wzywając UE do poszanowania i propagowania podstawowych praw społecznych, w szczególności zbiorowych praw pracy w duchu przyjętej przez Międzynarodową Organizację Pracy Deklaracji Filadelfijskiej z roku 1944. Zakłada ona, że wolność uczestnictwa w rokowaniach zbiorowych, dołączania do związków zawodowych oraz podejmowania działań zbiorowych stanowi nieodzowny element postępu gospodarczego. W oparciu o tę deklarację utworzono wiele europejskich przepisów z zakresu prawa pracy i zabezpieczenia społecznego. Stanowi ona również podstawę – obecnie zachwianego – Europejskiego Modelu Społecznego.

Członkowie ponadnarodowej sieci ekspertów ds. praw związkowych (TTUR), będący inicjatorami manifestu, a także specjalizujący się w prawie pracy i zabezpieczeń społecznych prawnicy-sygnatariusze, zdecydowali się podjąć takie działania, by wyrazić swoje głębokie zaniepokojenie dekonstrukcją zbiorowych praw pracowniczych.

¹ <http://www.etui.org/Networks/The-Transnational-Trade-Union-Rights-Experts-Network-TTUR>

Dobrym przykładem podkopywania praw pracowniczych są celowe naciski na decentralizację rokowań zbiorowych, tj. przeniesienie ich z poziomu krajowych i sektorowych układów zbiorowych na poziom firmowych układów zbiorowych. Tego typu działania mają miejsce we Włoszech, Grecji, Portugalii i Hiszpanii, pod pretekstem pomagania firmom w dostosowywaniu się do nowych warunków na rynku pracy. Dlaczego jest to ważne? Ponieważ uzgadnianie na szczeblu firmowym postanowienia dotyczące czasu pracy i płacy są znacznie mniej korzystne dla pracowników niż te, które są uzgadnianie na szczeblu sektorowym lub krajowym.

Kolejną niepokojącą tendencją jest wykluczanie przedstawicieli partnerów społecznych i innych organów przedstawicielskich z udziału w rokowaniach zbiorowych w Grecji, na Węgrzech, we Włoszech i w Portugalii. Prawdopodobnie najbardziej dobitne tego przykłady widzimy na Węgrzech i w Rumunii, gdzie instytucje społecznego dialogu trójstronnego zostały zniesione lub ich rola została wydatnie zredukowana w konsekwencji wycofania się z nich strony rządowej.. Ograniczenie reprezentacji pracowników na tym szczeblu oznacza zmniejszenie ich wpływu na tworzenie postanowień, które propagują i gwarantują poszanowanie praw pracowniczych.

Manifest – poszanowanie wartości europejskich

Manifest wzywa Unię Europejską i jej instytucje do respektowania i propagowania:

- wartości chronionych w Traktacie Lizbońskim, takich jak „poszanowanie godności ludzkiej, wolność, demokracja, równość, praworządność oraz poszanowanie praw człowieka”
- zobowiązania do działania „na rzecz trwałego rozwoju Europy, którego podstawą jest zrównoważony wzrost gospodarczy oraz stabilność cen, społeczna gospodarka rynkowa o wysokiej konkurencyjności zmierzająca do pełnego zatrudnienia i postępu społecznego oraz wysoki poziom ochrony i poprawy jakości środowiska”
- podstawowych praw społecznych zagwarantowanych w prawnie wiążącej Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej, w szczególności prawa do prowadzenia rokowań i działań zbiorowych (interpretowanego zgodnie z postanowieniami stosownych konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy i zrewidowanej wersji Europejskiej Karty Społecznej Rady Europy), prawa do ochrony w przypadku niesprawiedliwego zwolnienia, a także prawa do zabezpieczenia i pomocy społecznej.

Obecna Komisja Europejska wraz z Trojką nie wykazują poszanowania dla podstawowych elementów Europejskiego Modelu Społecznego oraz przestania Deklaracji Filadelfijskiej. Obecnie Europejski model społeczny niemalże bez większego echa ulega głębokiej dekonstrukcji, co może doprowadzić do jego zniszczenia. Jeżeli do tego dojdzie, to jak europejski projekt jako całość może osiągnąć sukces?

Jakie działania możemy podjąć?

Wszyscy mamy okazję wyrazić swoje zdanie w majowych eurowyborach. Urzędnicy w Parlamencie Europejskim powtarzają, że „tym razem sytuacja jest inna”. I mają rację. Nadchodzące eurowybory są najważniejsze ze wszystkich dotychczasowych. Traktat Lizboński daje Parlamentowi Europejskiemu większe prerogatywy w zakresie reprezentowania woli obywateli. Naszym zadaniem natomiast jest głośną wyrażenie naszej opinii. Nadeszła pora, by działać i oddać głos za poszanowaniem i propagowaniem praw społecznych w Europie.

Członkowie ponadnarodowej sieci ekspertów ds. praw związkowych (TTUR): Niklas Bruun, Simon Deakin, Filip Dorssemont, Antoine Jacobs, Csilla Kollonay-Lehoczky, Klaus Lörcher, Mélanie Schmitt, Bruno Veneziani, Isabelle Schömann i Stefan Clauwaert